



Ława. 18. Broken Ball - zagrożony. Miasto nie gwarantuje finansowego wsparcia

data aktualizacji: 2024.12.20



Broken Ball rozpałił dyskusję na wczorajszej budżetowej sesji ławskiej rady. Co ciekawe, murem za turniejem i festiwalem, za udzieleniem mu wsparcia z miejskich środków i zasobów, stanęli radni z różnych opcji, w tym z komitetu burmistrza Dawida Kopaczewskiego, który, pomimo pytań radnych w tej sprawie, na sesji nie powiedział wprost, czy miejskie jednostki udzielą wsparcia finansowego czy nie. W tym roku miałyby się odbyć 18. edycja Broken Balla - na ten moment nie jest pewne, czy impreza faktycznie osiągnie swoją "pełnoletność".

W budżecie, już przegłosowanym, nie ma miejskiej dotacji na to wydarzenie - pomimo wcześniej skierowanego wniosku radnych w tym zakresie.

Dyskusję o Broken Ballu na budżetowej sesji Rady Miejskiej w Ławie 19 grudnia rozpoczęła **radna Agata Waclawska**. Sama odnotowała, że weszła do rady z listy komitetu obecnie rządzącego burmistrza Dawida Kopaczewskiego - a jednak odniosła się do faktu, że władze miasta jak dotąd nie zagwarantowały środków na wsparcie kolejnej edycji turnieju i festiwalu.

Agata Waclawska stwierdziła, że odbywające się na terenie miasta różne imprezy to bardzo dobry

sposób na promocję Iławy.

- Wśród wniosków, które zgłaszaliśmy do budżetu, oprócz IBO (Iławskiego Budżetu Obywatelskiego - przyp.red.) powtarzała się impreza, jaką jest Broken Ball - mówiła radna. - I nie wyobrażam sobie, żeby miało jej nie być. Organizatorzy w roku 2025 przymierzali się do 18. edycji, więc mielibyśmy imprezę, która staje się pełnoletnia w naszym mieście.

Swój głos wsparcia dla Broken Balla Agata Waćlawska uzupełniła jeszcze cytatami entuzjastycznych komentarzy o tej imprezie, zaczerpniętymi z Internetu i zakończyła swoją wypowiedź prośbą, aby wesprzeć to wydarzenie, jeżeli tylko w budżecie będzie szansa przekazania na ten cel środków oraz apelem, aby przynajmniej udzielić organizatorom wsparcia w postaci udostępnienia zaplecza technicznego miasta - jeśli zdecydują się oni na organizację wydarzenia pomimo trudności finansowych.

- Tak, oczywiście, zaplecze techniczne, osobowe zawsze jest do dyspozycji - od razu odpowiedział na ten apel burmistrz Dawid Kopaczewski.

Co jednak z finansami? O wymierne wsparcie pytali inni radni, kontynuując ten wątek.

Hubert Rólkiewicz zwrócił uwagę, że Broken Ball jest - obok Złotej Tarki - jedną z imprez o najdłuższej historii w naszym mieście.

- Jedna z niewielu, jeśli nie jedyna, miejska impreza dedykowana młodzieży - mówił Hubert Rólkiewicz. - I to nie tylko widowiskowa koszykówka, nie tylko hip-hopowy koncert w amfiteatrze, to masa mniejszych i większych wydarzeń towarzyszących, które sprawiają, że miasto w ten weekend żyje "Broken Ballem", hip-hopem, koszykówką, skate parkiem.

Radny dodał, że wsparcie z miejskich środków nigdy nie pokrywa wszystkich kosztów imprezy - organizatorzy szukają sponsorów i środków zewnętrznych.

- Wiecie już, jaki prezent Broken Ball dostaje od miasta na 18. urodziny, prawda? Całkowite wykreślenie z budżetu miejskiego - powiedział radny. - Mamy okazję wyprawić huczną osiemnastkę imprezie, którą żyje miasto. Imprezie, która już nie raz pokazała, że potrafi wyprzedać amfiteatr. [...] Imprezie, która zrzesza i aktywizuje młodych mieszkańców. Imprezie, która po prostu na to zasługuje.

Hubert Rólkiewicz ocenił też, że Broken Ball nie został uwzględniony w budżecie miasta, "ponieważ za jego organizacją stoją osoby z tzw. opozycji, którą często jesteśmy nazywani. Zachęcam, by czerwcową rundkę po mieście zrobić po wydarzeniach towarzyszących Broken Ballowi", mówił radny.

- Moje pytanie jest takie: dlaczego, pomimo sygnałów z każdej komisji, pomimo wniosku do budżetu miejskiego, nie został uwzględniony Broken Ball w ogóle w budżecie? - pytał Hubert Rólkiewicz.

Z kolei radny Michał Młotek, który również wypowiedział się w tym temacie, nawiązał do słów burmistrza, który, jak relacjonował, odnośnie innej propozycji wydarzenia informował, że jednostki, chodzi o Iławskie Centrum Kultury i Iławskie Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji, mają pulę środków do własnej dyspozycji. Oznacza to, że one mogłyby udzielić dotacji. Mogłyby - a czy udzielią?

- My tego z pozycji budżetu nie widzimy, bo nie mamy wglądu w budżety jednostek - mówił Michał Młotek. - Czy te środki na Broken Ball są zapisane, czy ich nie ma? I będziemy mieli pełną jasność. Pan burmistrz powiedział, że oczywiście infrastruktura i wsparcie osobowe są zapewnione, ale nie oszukujmy się, bez finansowego wsparcia miasta wydarzenia o takiej skali nie da się zorganizować.

Do sprawy odniósł się burmistrz. Jak stwierdził Dawid Kopaczewski, "imprez oddolnych mamy bardzo dużo w mieście"; wymienił chociażby Regaty o Złote Wiosło Jezioraka.

- Nie chciałbym oczywiście tego w żaden sposób wartościować i oceniać, bo imprezy się różnią od siebie, mają różnych odbiorców, ale jednak ten atrybut oddolności i zaangażowania nie jest tylko atrybutem imprezy, o której Pan wspomniał - mówił burmistrz. - Chociażby regaty, które się odbywają rokrocznie, [...] mają dłuższą historię niż to, o czym Pan mówi. Ta ocena [...] jest moim zdaniem z Pana strony niewłaściwa, bo odbiera te atrybuty innym wydarzeniom, które też mają miejsce w naszym mieście.

Sam plan imprez jeszcze nie jest ustalony - podał jednocześnie Dawid Kopaczewski.

- W okolicach początków lutego będzie znany harmonogram imprez i wstępne rezerwacje terminów - dodał.

Dawid Kopaczewski podał też, jakie kwoty miasto dokładało do Broken Balla w poprzednich latach: w 2014 roku: 63 tys. zł, w latach 2015 - 2021: żadna złotówka na to nie została przekazana, w 2022: 24,5 tys. zł, w 2023: 56 800 zł.

- I to był moment, w którym amfiteatr się wyprzedał, tylko dlatego że Iławskie Centrum Kultury dołożyło ogrom środków z własnego budżetu, bo z budżetu Broken Balla tego zrobić nie można było - powiedział Dawid Kopaczewski.

Z kolei w roku 2024 miejskie finansowanie dla Broken Balla wyniosło 26 400 zł.

- Wszystkie komisje zgodziły się, że jest to istotny temat, nieważne z jakiego komitetu, co też pokazuje, jak ta impreza jest istotna dla nas wszystkich - zabrał jeszcze głos Hubert Rólkiewicz i zaznaczył, że nie zagłosuje za budżetem miasta na 2025 rok właśnie dlatego, że nie ma

w nim środków na Iławski Budżet Obywatelski i na Broken Balla, a także z uwagi na negatywną opinię o budżecie rad pedagogicznych szkół.

Wciąż też dociekał radny Michał Młotek, który chciał uzyskać jednoznaczną odpowiedź na pytanie, czy Broken Ball uzyska wsparcie finansowe, czy nie; jak mówił, taka informacja nie padła.

- Na początku stycznia spotkam się z dyrektorami jednostek i będziemy rozmawiać o planie imprez na rok 2025 - stwierdził burmistrz. - Cieszę się, że jesteście Państwo tak aktywni, tylko żałuję, że nie byliście aktywni przy innych imprezach, które się nie odbywały w naszym mieście z uwagi na brak środków.

W tej sesji akurat nie uczestniczył radny Tomasz Woźniak, który jest od lat twarzą i jednym z głównych organizatorów Broken Balla. Jest też w tej kadencji "opozycją" względem obecnej władzy - czy przez to również Broken Ball popadnie w niełaskę?

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/76811-ilawa-18-broken-ball-zagrozony-miasto-nie-gwarantuje-finansowego-wsparcia>